# Wysiedlenia zaczęli Niemcy

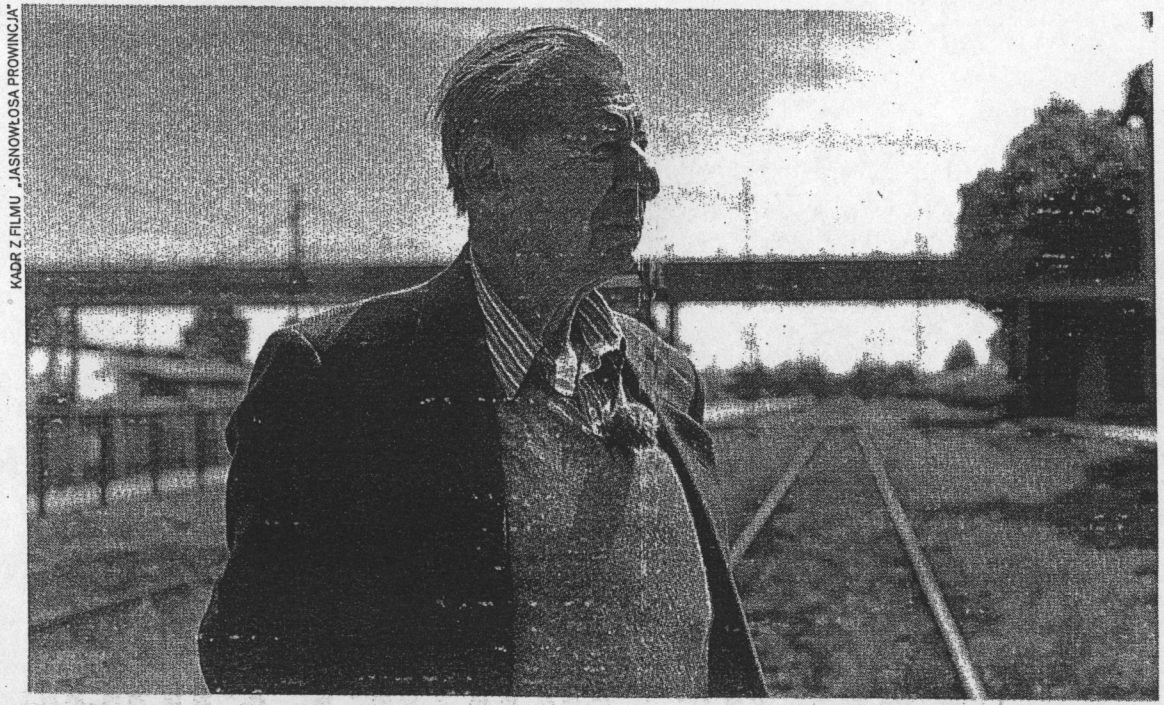
**70 lat temu w okupowanej Wielkopolsce ruszyła hitlerowska akcja wyrzucania Polaków z ich domów i wywożenia ich do Generalnego Gubernatorstwa. Przypomni o tym film Jacka Kubiaka, który można zobaczyć dziś wieczorem w Centrum Kultury „Zamek"**

PIOTR BOJARSKI

„Podstawowym hasłem ideologii nazistowskiej oraz celem niemieckiej polityki w stosunku do obszarów Europy Środkowej i Wschodniej była germanizacja ziemi, czyli usunięcie z nich obcych etnicznie oraz rasowo narodów, a następnie zasiedlenie odpowiednio dobraną ludnością niemiecką" - wyjaśnia Maria Rutowska z Instytutu Zachodniego, wybitna poznańska badaczka wysiedleń z Kraju Warty.

„Zniemczenie Warthegau oznacza według mnie, że żaden inny naród oprócz niemieckiego nie ma prawa tu mieszkać. To jest różnica między moją kolonizacją a starą kolonizacją bismarckowską" - napisał Arthur Greiser, hitlerowski namiestnik Kraju Warty.

Na początku listopada 1939 roku - a więc już dwa miesiące od wybuchu wojny - rozpoczęła się akcja wywożenia polskich i żydowskich mieszkańców Wielkopolski do Generalnej Guberni. Do marca 1941 r. z Wielkopolski wysiedlono ponad 280 tys. Polaków - w ich miejsce okupanci sprowadzili 207 tys. Niemców, wcześniej mieszkających w krajach Europy Wschodniej. Podczas wysiedleń Niemcy konfiskowali nieruchomości Polaków i Żydów, wyrzucając dotychczasowych właścicieli na bruk. Równolegle prowadzono akcję eksterminacji i wywozów Polaków na roboty w głąb Niemiec. Mimo to w 1944 r. Polacy stanowili nadal znaczną, 70-procentową większość mieszkańców Wielkopolski.



KADR Z FILMU „JASNOWŁOSA PROWINCJA"

**Kadr z filmu. Helmut Cwi Steinitz, poznański Żyd, którego rodzina przez obóz na Głównej została wysiedlona do Ostrowca Świętokrzyskiego**

Te dramatyczne wydarzenia przypomina najnowszy film dokumentalny Jacka Kubiaka. Reżyser zaprasza na premierową projekcję filmu „Jasnowłosa prowincja" (dziś o godz. 18 w sali kameralnej CK Zamek). Film miał już premierę zagraniczną na antenie niemiecko-francuskiego kanału ARTE. Dziennik „Le Figaro" nazwał film „pasjonującym dokumentem" o przeprowadzanych przez Hitlera i Himmlera „czystkach etnicznych".

> „Zniemczenie Warthegau oznacza według mnie, że żaden inny naród oprócz niemieckiego nie ma prawa tu mieszkać" - napisał Arthur Greiser, hitlerowski namiestnik Kraju Warty

Film jest dokumentalną relacją o deportacjach obywateli polskich z ziem wcielonych do Rzeszy. - Tłem dla historii trzech głównych bohaterów są losy setek tysięcy wysiedlanych Polaków i Żydów i setek tysięcy sprowadzanych na ich miejsce Niemców etnicznych z sowieckiej strefy wpływów w Europie Wschodniej - opowiada Kubiak. - Bohaterami są Helmut Steinitz, poznański Żyd, ocalały z zagłady, Dieter Bielenstein, Niemiec z Łotwy, którego rodzina żyła podczas wojny w Poznaniu na zagrabionym Polakom mieniu, oraz Henryk Jaszcz, poznaniak, który spędził wojnę w Ostrowcu Świętokrzyskim, dokąd wysiedlono jego rodzinę. Uczestniczył tam w konspiracji AK.